



#30latSEKA
Firma, której możesz zaufać



SPIS TREŚCI



Wcześniejsze numery magazynu SEKA
dostępne są pod linkiem:
www.issuu.com/sekamagazyn

Gwarancja jakości – Porozumienie dla Bezpieczeństwa w Budownictwie	STRONA: 4
Budowanie przywództwa w organizacji – rozmowa z Kingą Lowińską-Neumann, SEKA S.A.	STRONA: 6
Po raz pierwszy tytuł Mistrza Kadry BHP zdobywa kobieta!	STRONA: 8
Zielone menu – rozmowa z Richardem Bergforsem, CEO MAX Premium Burgers	STRONA: 10
Fundacja dla Edukacji Ekologicznej – rozmowa z Jarosławem Szczygłem, prezesem Zarządu Fundacji	STRONA: 14
Rewolucja w naprawianiu	STRONA: 16
Jazda bez trzymanki	STRONA: 18
Recykling, spalanie i składowanie	STRONA: 19
O tym się mówi Porady prawne – Katarzyna Oćwieja, specjalista ds. ochrony środowiska i zgodności z prawem SEKA S.A. Oddział Warszawa	STRONA: 20
Co to jest RODO?	STRONA: 21
Top 10 Patronat „Magazynu SEKA”	STRONA: 22
Aktualności SEKA news	STRONA: 25
#30latSEKA	STRONA: 26

STOPKA REDAKCYJNA

Wydawca: SEKA S.A.
ul. Paca 37, 04-386 Warszawa
tel.: 22 517 88 50 / fax: 22 517 88 87
www.seka.pl, seka@seka.pl
www.facebook.com/SEKAszkolenia
Realizacja: www.p-content.com
Wszelkie prawa zastrzeżone. SEKA S.A.

Redaktor prowadzący: Maciej Mazerant
Współpraca: Konrad Mroczek, SEKA S.A.
Korekta: Justyna Muszyńska-Szkodzik
Okładka: zdjęcie Rawpixel, Unsplash.com



Szanowni Państwo!

„Z nami bezpieczniej” to hasło przyświeca działalności firmy SEKA S.A. od 30 lat. Okrągła rocznica naszej obecności na rynku i aktywnego wspierania partnerów firmy to idealny moment, aby przedstawić na łamach magazynu wybrane osoby, bez których nie byłoby bogatej oferty usług, a tym samym sukcesu firmy. Profesjonalne rozwiązania z zakresu obsługi kadrowo-płacowej, elastyczne formy outsourcingu szkoleń, wsparcie w obrębie BHP i ochrony ppoż., prawo pracy, ochrona środowiska, zarządzanie bezpieczeństwem oraz realizacja projektów unijnych – w tych obszarach nasi eksperci wspierają Państwa firmy i pracowników już trzy dekady!

Oddajemy w Państwa ręce kolejny numer „Magazynu SEKA”, wraz z zestawem praktycznych informacji, które mogą pomóc w funkcjonowaniu każdego przedsiębiorstwa. W kwartalniku tradycyjnie już zamieszczamy porady, dobre praktyki, wywiady i ciekawostki z branży. Wyjątkowym przedsięwzięciem jest przygotowany przez naszą redakcję dodatek specjalny. Opowiadamy w nim historię firmy, zarówno tę dalszą, jak i najnowszą.

Jesteśmy przekonani, że lektura magazynu będzie okazją do pogłębienia wiedzy i praktycznych umiejętności, ale również miło spędzonym czasem. Zapraszamy do subskrypcji „Magazynu SEKA” na: seka.pl/magazyn-seka oraz do współtworzenia kwartalnika i popularyzacji bezpieczeństwa w miejscu pracy.

Dziękujemy, że są Państwo z nami.

GWARANCJA JAKOŚCI



**Porozumienie
dla Bezpieczeństwa
w Budownictwie**



Mali i średni przedsiębiorcy budowlani od stycznia do kwietnia 2018 r. mieli możliwość nieodpłatnego skierowania swoich pracowników do udziału w szkoleniach okresowych dot. BHP na budowie. Jest to kontynuacja projektu zainicjowanego przez konsorcjum firm skupionych w Porozumieniu dla Bezpieczeństwa w Budownictwie oraz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Jak mówi **Michał Wasilewski, koordynator Porozumienia**: – Ten wspólny projekt, poza dostarczeniem wiedzy, ma kilka celów, a mianowicie po pierwsze zmianę jakości szkoleń okresowych BHP poprzez wdrożenie dopracowanych materiałów i ćwiczeń prowadzonych przez trenerów z potwierdzonymi w praktyce kwalifikacjami, po drugie stworzenie ośrodków prowadzących wysokiej jakości szkolenia dla budownictwa w całym kraju oraz upowszechnienie szkoleń na programach Porozumienia dla Bezpieczeństwa w Budownictwie w grupie małych i średnich firm budowlanych.

SEKA S.A to firma, która podjęła się przygotowania i realizacji szkoleń, wg wytycznych opracowanych we współpracy z największymi generalnymi wykonawcami w branży budowlanej – sygnatariuszami Porozumienia. Działania Porozumienia dla Bezpieczeństwa w Budow-

nictwie powinny stać się wzorem do naśladowania dla innych gałęzi gospodarki – zwłaszcza tam, gdzie występują prace szczególnie niebezpieczne.

Jak zauważa **Małgorzata Kochańska, doradca prezesa SEKA S.A.**: – Jeszcze kilka lat temu, to właśnie budownictwo zajmowało jedno z czołowych miejsc w statystyce branż narażonych na niebezpieczeństwo wypadków przy pracy. W związku z tym w ramach Porozumienia ustanowiono cel nadrzędny, którym jest „zero wypadków”, czyli – jak czytamy na stronie organizacji – „eliminowanie nieszczęśliwych zdarzeń na etapie powstawania przyczyn pierwotnych”. Przeanalizowano kwestię BHP, wyznaczono cele strategiczne i określono obszary priorytetowe – jest ich pięć: wykwalifikowana siła robocza, szkolenia BHP, podwykonawcy, zarządzanie ryzykiem, kultura BHP. Do tych obszarów przygotowana została lista kluczowych projektów”. Jednym z tych projektów, w którym uczestniczy SEKA S.A., są właśnie szkolenia okresowe BHP dla pracowników produkcyjnych i nadzoru, zatrudnionych na stanowiskach robotniczych w ramach budów liniowych i kubaturowych oraz kadry kierowniczej.

– Atutem SEKA S.A. pozwalającym spełnić wymagania zlecającego, czyli Zakładu Ubezpieczeń Społecznych dot. jakości i skuteczności szkoleń BHP dla branży budowlanej jest dedykowana kadra trenerska oraz gwarancja dostępności szkoleń dla uczestników, dzięki rozbudowanej strukturze naszej firmy. Mając 30 lat doświadczenia w prowadzeniu szkoleń i nadzoru BHP, jesteśmy w stanie zrealizować najtrudniejsze projekty w 19 oddziałach w całej Polsce – podkreśla **Michał Sekunda prokurent, dyrektor Działu Handlowego SEKA S.A.**

Programy szkoleniowe zaproponowane przez SEKA S.A. w ramach projektu, zaakceptowane przez Porozumienie oraz zlecającego, czyli ZUS, uwzględniają tendencje i aktualną sytuację na budowach. Instruktorzy podczas warsztatów w oryginalny i ciekawy sposób przekazują umiejętności praktyczne, niezbędne w tak skomplikowanym środowisku, jakim jest budowa. Czym więc musi charakteryzować się dobry szkoleniowiec, aby odpowiednio, zgodnie ze standardami przeprowadzić szkolenie?



▲ Na zdjęciu: z lewej Bartosz Wiśniewski, Dyrektor Pionu BHP ERBUD, z prawej Michał Wasilewski koordynator Porozumienia dla Bezpieczeństwa w Budownictwie

– Przede wszystkim musi to być osoba bardzo dobrze przygotowana merytorycznie, zarówno jeśli chodzi o tematykę bezpieczeństwa i higieny pracy, jak również zagadnienia branżowe dotyczące procesu budowlanego. Dobry trener powinien także w odpowiedni sposób realizować proces szkolenia, a więc należyce identyfikować potrzeby i oczekiwania słuchaczy oraz dbać o to, aby informacje były przekazywane w sposób zrozumiały dla uczestników – podkreśla **Jakub Nowak, główny specjalista ds. BHP, inspektor ochrony ppoż.** – Bardzo ważna w tym zakresie jest oczywiście sfera umiejętności interpersonalnych, a więc m.in. zdolność nawiązywania kontaktu i budowania relacji z grupą, odpowiednia komunikacja z uczestnikami czy świadome stosowanie mowy ciała. W prowadzeniu szkoleń BHP najtrudniejsze jest przekonanie uczestników do istoty zagadnienia, a więc uświadomienie, że połączenie wymagań teoretycznych z praktyką zawodową i bezpieczne realizowanie procesu pracy jest możliwe i nierzadko wymaga jedynie przyjęcia odpowiedniej postawy i świadomego korzystania z istniejących rozwiązań. Mnogość zagadnień merytorycznych, które są omawiane, sprawia niekiedy, iż uczestnicy traktują cały proces bardzo formalnie i wręcz od razu nastawiają się do niego negatywnie. Ponadto mając do czynienia z osobami posiadającymi duże doświadczenie zawodowe, szkoleniowcy mogą spotkać się z próbami przeforsowania swoich racji w kontekście danego zagadnienia. Z drugiej jednak strony bardzo wielu uczestników szkoleń jest świadomych tego, że służą one utrwalaniu bezpiecznych standardów pracy i eliminowaniu błędów, dlatego są ciekawi nowych rozwiązań stosowanych w celu poprawy bezpieczeństwa, a także samodzielnie zgłaszają przykłady sytuacji do analizy – dodaje Jakub Nowak.

Jak ocenia **Karolina Zalwert, dyrektor Działu Szkolenia SEKA S.A.:** – Sukces szkoleń to przede wszystkim zasługa wyspecjalizowanej kadry trenerskiej. Mamy do dyspozycji największą liczbę, bo aż 21 akredytowanych, rekomendowanych przez Porozumienie dla Bezpieczeństwa w Budownictwie trenerów, co oznacza gwarancję jakości, efektywności prowadzonych przez nich szkoleń. Co więcej, mamy doświadczenie w organizacji i realizacji szkoleń dla branży budowlanej od 2008 r.

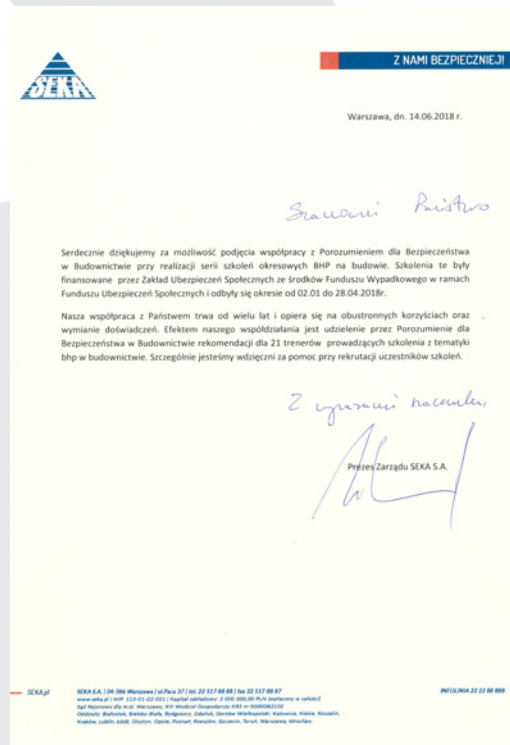
Niezwykle istotna jest również forma szkolenia, czyli aktywizujący uczestników warsztat-instruktaż podnoszący umiejętności bezpiecznej pracy, budujący świadomość eliminacji zagrożeń występujących w środowisku pracy, a przede wszystkim zachowań potencjalnie niebezpiecznych.

Stosujemy również dedykowany materiał szkoleniowy, rozbudowany o bogatą dokumentację zdjęciową i filmową, pozwalającą na utrwalenie wiedzy, postaw i zachowań wspierających ideę „Zero wypadków” na budowie.

– Podkreślamy również – dodaje Karolina Zalwert – nowoczesne podejście do procesu szkolenia kadry nadzoru na budowach w obszarze BHP poprzez uświadomienie, że BHP to przede wszystkim szereg działań związanych ze sprawnym zarządzaniem projektem (zarządzanie budową) w celu uniknięcia lub zminimalizowania ryzyka wypadków.

– Właśnie takie nowoczesne podejście do realizacji szkoleń BHP, wymaga także profesjonalnej, dobrze wykwalifikowanej kadry trenerów, którzy dostrzegają potrzebę certyfikacji swoich usług. Sygnatariuszom Porozumienia, dają to gwarancję realizacji założeń strategicznych, szczególnie gdy średnia ocena szkoleń, wystawiona przez uczestników w ostatnich czterech latach, wynosi 4.8 w skali 1-5, co jest najlepszym wynikiem we wszystkich rodzajach szkoleń – podsumowuje Małgorzata Kochańska, doradca prezesa SEKA S.A.

Dzięki znajomości specyficznych uwarunkowań branży budowlanej – Porozumienie dla Bezpieczeństwa w Budownictwie mogło rekomendować zarówno obszary tematyczne, formułę szkoleń, ale również terminy, w których się one powinny odbywać. Druga edycja szkoleń realizowana była więc w bardzo korzystnym dla branży budowlanej okresie od stycznia do kwietnia 2018 r. Wszystkie szkolenia zostały w całości sfinansowane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych ze środków przeznaczonych na prewencję, a udział w projekcie nie wymagał od firmy podwykonawczej spełnienia żadnych dodatkowych warunków.



PARTNERSTWO



BUDOWANIE PRZYWÓDZTWA W ORGANIZACJI

ROZMOWA Z: Kingą Lowińską-Neumann, SEKA S.A.
ZDJĘCIE: Jordhan Madec/Unsplash.com

Budowanie przywództwa w organizacji to temat warsztatów, których partnerem była SEKA S.A. Do kogo skierowane były zajęcia?

SEKA S.A. Oddział Gdańsk była partnerem warsztatów realizowanych przez Johna Scherera i Agatę Cielarską-Fijałkowską z Scherer Leadership Center. Wszyscy obecni na spotkaniu przedstawiciele trójmiejskich firm zgodnie przyznali, że porywająca była zarówno treść, forma, jak i osobowość prowadzących. Warsztaty zorganizowała Joanna Bojarska-Buchcic, dyrektor regionalny Amerykańskiej Izby Handlowej w Polsce. Wydarzenie nie byłoby możliwe bez pozostałych partnerów: Nuvalu, Olivia Business Centre, a także HR Solutions Group.

Na czym polegały warsztaty? Czego uczyli się uczestnicy?

Za punkt wyjścia zostały obrane 3 pytania:

1. Dlaczego unikanie kryzysów w życiu wydaje się niemożliwe?
2. Czy w takim razie kryzys można uznać nie za przeszkodę, a za kluczowy element życia?
3. Jak więc prowadzić siebie i swoją organizację w obliczu kryzysów i turbulencji?

John i Agata wskazali uczestnikom spotkania system myślenia pomocny w pokonywaniu burzliwych momentów w życiu organizacji. Porozmawialiśmy o „tygrysach”, z którymi przychodzi nam się mierzyć. O tym, by nie robić uników, ale patrzeć na takie konfrontacje w kategorii szans i się do nich mocno przygotowywać. Dowiedzieliśmy się, jak przeprowadzić analizę naszej sytuacji, doświadczeń, tego, co nami steruje. Prowadzący skłonili nas także do zastanowienia się nad tym, co nas napędza, w czym jesteśmy dobrzy i jaką lukę w naszym otoczeniu wypełniamy.

Zderzyliśmy się z wieloma pytaniami, na które niełatwo dać odpowiedź. Na pewno Johnowi i Agacie udało się sprawić, byśmy na niektóre rzeczy patrzyli inaczej. Takie spojrzenie z innej perspektywy zawsze niesie ze sobą ogromną wartość. Uczestnicy mieli też okazję popracować w prawdziwie „warsztatowy sposób” ze sobą nawza-

jem i wymienić się doświadczeniami, zarówno z życia prywatnego, jak i zawodowego.

Jakie znaczenie dla bezpieczeństwa i higieny pracy w firmie ma sprawne przywództwo?

W trakcie prelekcji prowadzący zadali uczestnikom dość zaskakujące pytanie – zakładając, że gdyby wiedzieli, że dostaną zawału serca, gdzie chcieliby się w tym momencie znaleźć... Wszyscy uczestnicy zgodnie odpowiedzieli, że w szpitalu, a po chwili doprecyzowali, najchętniej na Oddziale Kardiologicznym, czyli wszyscy chcieli, by w razie potrzeby, zagrożenia czuć się BEZPIECZNIE!!!

Można ten przykład odnieść do sprawnego przywództwa, które niewątpliwie przygotowuje organizację na zdarzenia wyjątkowe, nieprzewidziane, trudne. Każdy z nas chciałby pracować w miejscu, gdzie kładziony jest duży nacisk na szeroko rozumianą kulturę bezpieczeństwa.

Tym bardziej cieszy fakt, iż SEKA S.A. ufundowała nagrodę w postaci szkolenia z zakresu pierwszej pomocy w sytuacji zagrożenia. Szczęśliwym zwycięzcą konkursu wizytówkowego okazał się Mariusz Mielczarek, dyrektor ds. sektora publicznego w Europie Centralnej, z firmy Amazon. Gratulujemy wygranej!

Serdecznie dziękujemy Johnowi Schererowi oraz Agacie Cielarskiej-Fijałkowskiej za przedstawienie koncepcji TOV, która pozostanie z nami na długo, za przełamującą bariery otwartość i zachęcenie uczestników do interakcji. Jesteśmy też wdzięczni Olivia Business Centre za ugoszczenie nas w Olivia Sky Club oraz pozostałym partnerom – firmom: Nuvalu i HR Solutions Group.



Po raz pierwszy tytuł Mistrza Kadry BHP zdobywa kobieta!

Test pierwszego etapu wypełniło blisko 800 osób, z których 50 najlepszych przystąpiło do etapu finałowego. I choć 60% finalistów stanowili mężczyźni, tegoroczny tytuł Mistrza Kadry BHP wywalczyła Paulina Sołtys, studentka SWPS. Kolejne miejsca na podium zajęli Wioleta Witosz z firmy IBSS Biomed S.A. oraz Wojciech Kowalczyk z firmy Ka-gra. Organizatorem konkursu jest Koalicja Bezpieczni w Pracy.

TEKST: materiał prasowy ZDJĘCIA: materiały prasowe Koalicji Bezpieczni w Pracy

Zakończyła się już czwarta 4. ogólnopolskich Mistrzostw Kadry BHP. Blisko 778 osób poświęciło łącznie ponad 59 godzin na udzielenie odpowiedzi na pytania konkursowe. Najlepsi z nich stanęli do walki o zaszczytny tytuł Mistrza Kadry BHP oraz wartościowe nagrody. W konkursie udział wzięli managerowie, doświadczeni praktycy, specjaliści z różnych firm i branż, a także przedstawiciele środowiska akademickiego oraz studenci. Wśród uczestników znalazły się również osoby zainteresowane tematyką bezpieczeństwa i higieny pracy niezwiązane zawodowo ze służbą BHP.

– Po raz czwarty zorganizowaliśmy konkurs dla wszystkich pasjonatów tematyki BHP. Poziom wiedzy uczestników oceniam jako wysoki, niemniej w teście na drugim etapie eliminacji, z uwagi na punkty ujemne za nieprawidłową odpowiedź, jedynie cztery osoby zdobyły powyżej 10 punktów. O ostatecznym wyniku zdecydowały odpowiedzi na pytania otwarte, które sprawdzały podejście do zagadnień BHP w praktyce – mówi Marek Maszewski, dyrektor Działu Nadzoru SEKA S.A., przewodniczący komisji konkursowej Mistrzostw Kadry BHP.

Mistrzostwa Kadry BHP składały się z dwóch etapów. W pierwszym uczestnicy rozwiązywali test wiedzy złożony z 30 pytań jednokrotnego wyboru. Pięćdziesiąt osób, które uzyskały najwyższą liczbę punktów, musiało zmierzyć się także z kolejnym testem, składającym się zarówno z pytań zamkniętych, jak i otwartych. Największą trudność sprawiło uczestnikom udzielenie prawidłowej odpowiedzi na pytanie

o temperaturę powietrza, przy której to pracodawca jest zobowiązany zapewnić pracownikom napoje. Prawie połowa odpowiadających wskazała nieprawidłową odpowiedź.

Na wyniki drugiego etapu składały się punkty otrzymane za udzielenie poprawnych odpowiedzi w teście wiedzy (maksymalnie 20 punktów) oraz ocena przyznana przez komisję konkursową za opracowanie odpowiedzi na pytania otwarte o wyższym stopniu trudności (maksymalnie 25 punktów). Jury weryfikowało najlepszy dobór narzędzi oraz oceniało umiejętność skorzystania z posiadanej wiedzy w praktyce.

Nad poprawnością merytoryczną Mistrzostw Kadry BHP czuwała komisja konkursowa złożona z przedstawicieli Koalicji Bezpieczni w Pracy i patronów merytorycznych konkursu, do których należą: Centralny Instytut Ochrony Pracy, Konfederacja Lewiatan, Państwowa Inspekcja Pracy, Pracodawcy RP, Urząd Dozoru Technicznego, Szkoła Główna Służby Pożarniczej w Warszawie fundacja Forani. Partnerem mistrzostw jest firma MOVIDA.

Laureaci, oprócz tytułów, otrzymali również atrakcyjne nagrody, takie jak: smartfon, tablet, kamerę, bony szkoleniowe, voucher na Forum Nowoczesne BHP oraz polary. Organizatorem konkursu jest Koalicja Bezpieczni w Pracy, w skład której wchodzi firmy CWS-boco Polska, PW Krystian, LafargeHolcim, TenCate Protective Fabrics, SEKA S.A., Grupa Inter Cars i trzy dywizje DHL w Polsce.



Partnerzy Merytoryczni Koalicji Bezpieczni w Pracy i Mistrzostw Kadry BHP:



Centralny Instytut Ochrony Pracy - Państwowy Instytut Statystyczny



Fundacja Forani



Pracodawcy RP



URZĄD DOZORU
TECHNICZNEGO



PAŃSTWOWA INSPEKCJA
PRACY



KONFEDERACJA
LEWIATAN

Partner Mistrzostw Kadry BHP:



Patroni medialni:



Informacje na temat Koalicji Bezpieczni w Pracy dostępne są w serwisie:
www.bezpieczniwpracy.pl

Ciekawostki na temat kultury bezpieczeństwa w pracy można znaleźć również na portalu Facebook: www.facebook.com/bezpieczniwpracy

WYWIAD

ZIELONE

Niskie
CO₂

WEGE
LUB
WEGAN

MENU

NOWOŚĆ!

NOWOŚĆ!

NOWOŚĆ!





Od wielu lat nieustannie pracowaliśmy nad zniwelowaniem szkodliwego wpływu na klimat. Kierujemy się filozofią, w ramach której otwarcie przyznajemy, że skoro jesteśmy częścią problemu, to jednocześnie musimy być częścią jego rozwiązania. Właśnie dlatego jesteśmy wydajni energetycznie, oznaczamy swoje produkty informacjami na temat ich wpływu na środowisko i redukujemy emisję dwutlenku węgla poprzez sadzenie drzew w Afryce.

*Rozmowa z Richardem Bergforsem,
CEO MAX Premium Burgers.*

ROZMAWIAL: Maciej Mazerant
ZDJĘCIA: materiały prasowe MAX

Szwedzki MAX to jedna z pierwszych sieci restauracji serwujących hamburgery w Europie. Dziś działa już w Polsce. Czym wyróżnia się marka na tle konkurencji?

MAX wyróżnia się przede wszystkim smakiem oraz bezkompromisowym podejściem do jakości produktów. W polskim menu restauracji dostępne są zarówno burgery mięsne (wołowina i kurczaki pochodzące w stu procentach od polskich dostawców), a ponadto MAX Premium Burgers, jako jedyna sieć szybkiej obsługi działająca w Polsce, posiada najszerszą ofertę burgerów wegetariańskich. Znaleźliśmy sposób, aby dodatkowo wyróżnić się na tle konkurencji, wprowadzając w swoich 130 restauracjach produkty, które faktycznie usuwają dwutlenek węgla z atmosfery. Niedawno, 14 czerwca rozpoczęliśmy kampanię promującą burgery, które mają pozytywny wpływ na klimat (climate-positive), a ich każdy kęs pomoże w walce ze zmianami klimatycznymi.

SCF 2018 Retailers' Awards i nagroda w kategorii F&B-Newcomer dla Max Premium Burgers – co to dla Państwa oznacza?

Nagroda SCF Retailers' Awards to uhonorowanie ciężkiej pracy wielu osób zatrudnionych przede wszystkim w Polsce. Cieszymy się, że jakość premium, którą zawsze stawiamy na pierwszym miejscu, jest doceniana również na tutejszym rynku.

Częścią dobrze zarządzanego przedsiębiorstwa, szczególnie tego, w którym świadczy się usługi gastronomiczne, powinno być bezpieczeństwo i higiena pracy. Jak Państwo dbacie o te aspekty działalności?

MAX jako odpowiedzialny pracodawca i przedsiębiorca gastronomiczny zapewnia pracownikom wymagane prawem szkolenia BHP. Kładziemy nacisk na szkolenia stanowiskowe, szkolenia z obsługi urządzeń i przygotowanie instrukcji ich obsługi, czyszczenia i konserwacji. Gwarantujemy pracownikom realizację badań lekarskich z zakresu medycyny pracy i sanepidu. Przywiązujemy dużą wagę do higieny osobistej, każdy pracownik w trakcie zmiany zobowiązany jest mieć czystą i wyprasowaną odzież. Zapewniamy także wyposażenie ochronne. Zasady te odnoszą się do wszystkich pracowników zatrudnionych przez MAX, bezpośrednio lub pośrednio zaangażowanych w proces produkcji żywności, niezależnie od tego, czy są zatrudnieni tymczasowo, czy na stałe.

Ekologia to ważna część Państwa wizerunku i odpowiedzialnego podejścia do biznesu...



Od wielu lat nieustannie pracowaliśmy nad zniwelowaniem szkodliwego wpływu na klimat. Kierujemy się filozofią, w ramach której otwarcie przyznajemy, że skoro jesteśmy częścią problemu, to jednocześnie musimy być częścią jego rozwiązania. Właśnie dlatego jesteśmy wydajni energetycznie, oznaczamy swoje produkty informacjami na temat ich wpływu na środowisko i redukujemy emisję dwutlenku węgla poprzez sadzenie drzew w Afryce. W 2008 r. zdecydowaliśmy się wprowadzić oznakowanie menu danymi o emisji dwutlenku węgla przez poszczególne produkty, tym samym staliśmy się pierwszą siecią restauracji, która podjęła taki krok. Natomiast 14 czerwca rozpoczęła się kampania „Burgery pozytywne dla klimatu”, w której poprzez sadzenie drzew będziemy usuwać więcej gazów cieplarnianych z atmosfery niż całkowita emisja wynikająca z produkcji burgerów. Mierzmy ślad węglowy całego menu na każdym etapie produkcji (od upraw i hodowli do opakowania, które trafia w ręce klienta), a także w ramach działalności samych restauracji (włączając w to emisję dwutlenku węgla wytwarzanego przez gości i pracowników podczas dojazdów do i z restauracji oraz zagospodarowanie odpadów powstających podczas każdego posiłku). Dokładamy wszelkich starań, aby ograniczyć emisję i zredukować ślad węglowy procesów oraz produktów, a także zrekompensować równowartość, co najmniej 110% emisji poprzez sadzenie drzew (wykraczając poza

jedyny na świecie niezależny standard neutralności węglowej – ISO 14021).

Odpowiedzialność to jednak nie tylko ekologia, ale również dbałość o pracowników, partnerów biznesowych i kontrahentów. Jakie kryteria decydują o podjęciu współpracy z partnerem, dostawcą, a jakie przy zatrudnieniu pracownika?

Wybór właściwego dostawcy czy partnera jest szczególnie ważny – dzięki niemu możemy zagwarantować odpowiednią jakość produktów, bezpieczeństwo żywności, rzetelne dostawy, skuteczną logistykę i najlepsze ceny. Wybieramy swoich partnerów na podstawie jakości, cen, profesjonalizmu i renomy w branży. W tych działaniach kierujemy się także kwestiami etycznymi oraz ochroną środowiska naturalnego.

Jak zapowiada się przyszłość marki na przeciwieście bardzo konkurencyjnym rynku w branży gastronomicznej?

MAX ma doświadczenie i – co ważniejsze – sukcesy w rywalizacji z amerykańskimi gigantami, zarówno pod względem preferencji konsumentów, jak i rentowności. Zgodnie ze strategią sieci, chcemy otworzyć w Polsce co najmniej 200 restauracji na przełomie najbliższych 10 lat.



Ambicją MAX jest stać się najlepszą na świecie siecią restauracji serwującą burgery. MAX był wielokrotnie doceniany w konsumenckich plebiscytach w kategorii „satysfakcja klienta” oraz „ulubione burgery”.

MAX Premium Burgers to najstarsza szwedzka sieć restauracji serwująca burgery. Firma powstała w 1968 r. i do dzisiaj pozostaje własnością założyciela marki i jego rodziny. Ambicją MAX jest stać się najlepszą na świecie siecią restauracji serwującą burgery. MAX był wielokrotnie doceniany w konsumenckich plebiscytach w kategorii „satysfakcja klienta” oraz „ulubione burgery”. W 2017 r. MAX zwyciężył w ślepych teście smaku przeprowadzonym we Wrocławiu przez niezależną agencję badawczą Kantar Millward Brown. Z badania wynika, że smak flagowego burgera Frisco wybiera aż 59% respondentów, tym samym firma pokonała dwa burgery serwowane przez międzynarodowe sieci: Big Mac z McDonald's oraz Whopper z Burger King. Marka otrzymała również kilka nagród, jako lider w aspekcie odpowiedzialności społecznej i środowiskowej. 14 czerwca 2018 r. MAX rozpoczął kampanię „Burgery pozytywne dla klimatu”, każdy kęs burgera z MAX będzie pomagał w walce ze zmianami klimatycznymi. Firma usuwa dwutlenek węgla, który już został wyemitowany do atmosfery, sadząc drzewa, które absorbują więcej węgla z atmosfery niż całkowite emisje będące wynikiem produkcji burgerów, rekompensując tym samym co najmniej 110% emisji dwutlenku węgla z całego procesu produkcji. Obecnie sieć zatrudnia ok. 6000 pracowników w 130 restauracjach na terenie Szwecji, Norwegii, Danii, Polski i Egiptu. Kolejne lokale zostaną otwarte w Skandynawii oraz na nowych rynkach, w Polsce i na Bliskim Wschodzie. Całkowity obrót roczny firmy w 2017 r. wyniósł 328 milionów euro.



Richard Bergfors

CEO MAX Premium Burgers



Fundacja dla Edukacji Ekologicznej

Misją naszej organizacji jest edukacja ekologiczna społeczeństwa realizowana m.in. poprzez popularyzację standardów ekologicznych. Współpracujemy z szerokim gronem interesariuszy: od przedszkoli, poprzez szkoły i samorządy oraz przedsiębiorców.

Rozmowa z Jarosławem Szczygłem, prezesem Zarządu Fundacji.

ROZMAWIĄŁ: Maciej Mazerant, ZDJĘCIE: FDEE.org



Jaka jest misja Państwa organizacji, co leży u podstaw jej utworzenia?

Misją naszej organizacji jest edukacja ekologiczna społeczeństwa realizowana m.in. poprzez popularyzację standardów ekologicznych. Współpracujemy z szerokim gronem interesariuszy: od przedszkoli, poprzez szkoły i samorządy oraz przedsiębiorców. Reprezentujemy w Polsce najbardziej uznane, międzynarodowe standardy ekologiczne. „Eko-szkoły” – dla szkół i przedszkoli, „Błękitna Flaga” – dla kąpielisk i marin, „Green Key” – dla obiektów turystycznych oraz „Green Office” dla firm.

Czy każda firma może być „ekologiczna”?

Oczywiście, że każda. To zagadnienie możemy rozpatrywać w dwóch obszarach. Pierwszy to obszar techniczny. Coraz więcej firm wyposażonych jest np. w energooszczędne oświetlenie i sprzęt biurowy. Dzięki temu zmniejsza się zapotrzebowanie na energię elektryczną. Drugi obszar to świadomość ekologiczna. Firmy teraz częściej organizują lub biorą udział w wydarzeniach proekologicznych. Pracownicy rozwijają wiedzę z zakresu ochrony środowiska. Bardzo często wiele inicjatyw ekologicznych w firmach podejmowanych jest przez pracowników.

Dlaczego tak ważna jest edukacja ekologiczna dzieci i młodzieży?

Dzisiejsze pokolenie dzieci i młodzież wychowywane jest w czasach wszelkiej dostępności dóbr. Oni już niedługo będą podejmować decyzje, w tym także zakupowe. Będą także decydować o tym, jak postępować z odpadami w codziennym życiu. W edukacji obserwujemy bardzo ciekawe zjawisko, że to właśnie dzieci uczą rodziców tego, jak ważna jest segregacja odpadów. Edukacja szkolna przekłada się na działania praktyczne w domach.

Turystyka a ekologia? Kto powinien kreować postawy ekologiczne w tej branży?

Dużą rolę w tym obszarze mogą odgrywać organizacje pozarządowe. To one powinny przyjmować rolę zewnętrznych, niezależnych ekspertów pomagających zarówno odpowiedzialnym turystom wybierać destynacje podróżnicze, a także firmom z branży turystycznej wskazywać aspekty ich aktywności, wpływające na środowisko naturalne. W konsekwencji tych działań możliwe będzie edukowanie świadomych ekologicznie turystów oraz osób kierujących firmami z branży turystycznej.

Podjęliście Państwo współpracę z SEKA S.A. Jakie korzyści dla popularyzacji zachowań ekologicznych będą z niej wynikać?

Mamy nadzieję, że dzięki współpracy z firmą SEKA S.A. będziemy mogli zaproponować przedsiębiorcom spojrzenie na ich działalność w aspekcie ekologii. SEKA S.A. realizuje usługi z obszaru ochrony środowiska oraz BHP i zapewnia obsługę firm w zakresie obowiązującego prawa. Naszym celem, jako organizacji pozarządowej, jest wskazanie firmom możliwości zrobienia czegoś więcej dla środowiska, podjęcia działań dobrowolnych, ale także cennych dla budowania kultury organizacji.

Czym się różnią działania proekologiczne w Polsce od tych w Europie i na świecie? Czego powinniśmy się uczyć, a może czego unikać?

Świadomość ekologiczna Polaków rośnie. Należy tutaj wziąć pod uwagę to, że nasze społeczeństwo od stosunkowo niedługo czasu może cieszyć się powszechną dostępnością wszelkich dóbr konsumpcyjnych. Mamy możliwość zaspokajania i kreowania potrzeb w wielu obszarach życia. W związku z tym możemy uczyć się dobrych praktyk od innych krajów, które zarówno pod względem rozwoju, jak i świadomości ekologicznej są przed nami. Mam tutaj na myśli dokonywanie przemyślanych wyborów, nie tylko biorąc pod uwagę oddziaływanie na

Edukacja ekologiczna dzieci i młodzieży jest bardzo ważna, ponieważ najmłodsze pokolenie wchowywane jest w czasach wszelkiej dostępności dóbr.

środowisko naturalne. Warto zastanowić się, czego tak naprawdę potrzebujemy, czy dokonujemy decyzji zakupowych świadomie, a może pod wpływem impulsu? Bardzo pozytywne jest wprowadzenie zapisów prawnych ograniczających używanie toreb foliowych, czy dalsze doprecyzowanie przepisów związanych z gospodarowaniem odpadami. Myślę, że kolejnym poważnym wyzwaniem, przed którym stoimy, jest plastik oraz sposoby jego ograniczenia i eliminowania w codziennym życiu.



Jarosław Szczygieł

prezes Zarządu
Fundacji dla Edukacji
Ekologicznej



**OCHRONA
ŚRODOWISKA**

SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI:

Aleksander Florek

koordynator ds. ochrony środowiska SEKA S.A.

tel.: +48 503 091 080

e-mail: aleksander.florek@seka.pl

Czy to możliwe, by w ten sam sposób można było naprawić potłuczoną porcelanę, dziurawą gumę i pęknięty plastik? Owszem. Przekonała się o tym – poniekąd przez przypadek – Jane Ní Dhulchaointigh. Pochodząca z Irlandii projektantka stworzyła innowacyjny, plastyczny klej, który doskonale sprawdza się podczas wszelkiego rodzaju napraw oraz majsterkowania.

Sugru to plastyczna masa, która po rozgnieceniu w dłoniach, klei się niemal do każdej powierzchni – aluminium, stali, ceramiki, szkła, drewna, plastiku etc. Uformowana w dowolny sposób i pozostawiona na 24 godziny, zmienia się w wytrzymałą i elastyczną gumę, która zapewnia bezpieczne i trwałe mocowanie, jest odporna na mechaniczne uszkodzenia, działanie wody oraz niskich i wysokich temperatur.

Autorka wynalazku przyznaje, że Sugru to w znacznej mierze dzieło przypadku, jednak jego użyteczność zdecydowanie wpisuje się w bliską jej sercu filozofię naprawiania. Jak podkreśla Jane, wychowana na irlandzkiej farmie, konsumpcyjny charakter świata designu, który wciąż pro-

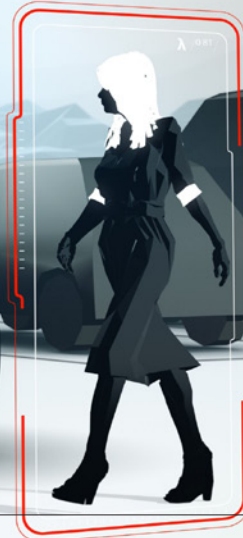
ponuje nowe, lepsze i bardziej użyteczne produkty, gryzł się z przyzwyczajeniami wyniesionymi przez nią z rodzinnego domu. Gdy coś się popsuło, oczywiste było, że należy to naprawić, zamiast biec do sklepu po nowy egzemplarz. Możliwość stworzenia prostego, uniwersalnego narzędzia do wszelkich domowych napraw oraz doskonalenia codziennych gadżetów, okazała się dla młodej projektantki idealnym kompromisem.

Przy współpracy z szeregiem specjalistów, którzy zajęli się opracowaniem składu chemicznego Sugru oraz technicznych aspektów jego produkcji, powstała uniwersalna masa klejąca, z której dziś mogą korzystać majsterkownicy w 175 krajach na świecie! Jane Ní Dhulchaointigh za swoje wyjątkowe odkrycie otrzymała prestiżową Nagrodę Europejskiego Wynalazcy 2018. Organizatorzy konkursu docenili innowacyjność produktu, który „pomaga zmieniać sposób, w jaki myślimy o naszej własności oraz odpadach, które generowane są w momencie, gdy po prostu je wyrzucamy i zastępujemy nowymi”.





Jazda bez trzymanki



Komfortowa i odprężająca jazda, dodatkowy czas na spokojną lekturę, odebranie służbowych e-maili czy po prostu chwilę relaksu w trasie – marzenie, a może rzeczywistość?

Autonomiczne auta zaczynają wyjeżdżać na publiczne drogi, ale czy jazda bez trzymanki rzeczywiście jest już bezpieczna?

TEKST: **Marta Klimek**, ZDJĘCIA: **materiały prasowe Volvo**

Autonomiczne pojazdy są nie tylko obietnicą wygody i komfortu, ale również bezpieczeństwa – zarówno dla użytkowników ruchu drogowego, jak i środowiska. Zgodnie z założeniami, zaawansowane systemy czujników i kamer, które dostarczają danych do precyzyjnych obliczeń autopilota, mają redukować wpływ ludzkich błędów na bezpieczeństwo w czasie jazdy i zmniejszać liczbę wypadków. Utrzymywanie optymalnej prędkości, ustalonej przez komputer pokładowy, ma natomiast sprzyjać oszczędności energii i minimalizować emisję szkodliwych dla środowiska spalin. O zaletach autonomicznej jazdy przekonuje m.in. Volvo, którego pierwsze bezzałogowe modele już można spotkać na ulicach Szwecji. SUVy XC 90 od grudnia 2017 r. są testowane przez szwedzkie rodziny, których opinie mają pomóc w procesie doskonalenia wprowadzanej na rynek technologii.

W testy zaangażował się również Uber. Na początku tego roku na drogi Arizony wyjechały pierwsze taksówki z funkcją autopilota. Przedsięwzięcie zostało jednak zawieszono po tragicznym wypadku, w którym zginęła kobieta, potrą-

cona przez autonomiczne Volvo. Zdarzenie wywołało mnóstwo kontrowersji i otworzyło dyskusję m.in. na temat konieczności wprowadzenia regulacji prawnych, dotyczących odpowiedzialności za tego rodzaju wypadki.

Szwedzki producent nie wycofuje się jednak z dalszych prac nad technologią inteligentnych pojazdów. Wciąż widzi w nich szansę na zwiększenie bezpieczeństwa ruchu drogowego, a w jednym z ostatnich oświadczeń ujawnia plan, zgodnie z którym do połowy kolejnej dekady bezzałogowe samochody mają stanowić jedną trzecią wszystkich aut sprzedawanych przez Volvo.

O tym, że autonomiczna jazda to przyszłość motoryzacji przekonane są również inne czołowe marki. Na początku tego roku Toyota ogłosiła, że zwiększa swoje inwestycje w prace nad autopilotem do niemal 4 mld dolarów. W maju natomiast, współpracę w tej sprawie rozpoczęły Volkswagen i Apple. Choć po tragicznych doniesieniach zaufanie do „pojazdów przyszłości” znacznie spadło, kto wie, może za parę lat sen o bezpiecznej jeździe bez trzymanki rzeczywiście się spełni?

Recykling, spalanie i składowanie

Biorąc pod uwagę wszystkie antysmogowe alarmy i apele, większość z nas z pewnością już na wstępie wykluczy z tytułowego zestawienia spalanie odpadów, jako najgorsze z możliwych rozwiązań. Czy aby na pewno słusznie?

TEKST: **Marta Klimek**,
ZDJĘCIA: materiały prasowe Bin-e

Recykling, spalanie i składowanie – to trzy podstawowe sposoby radzenia sobie z odpadami. Choć może wydawać się, że „palenie śmieci” to najgorsze, co możemy zrobić, okazuje się, że i ono może przynosić pozytywne dla środowiska efekty.

O dobroczynnym znaczeniu segregacji i recyklingu śmieci wszyscy doskonale wiemy. Osobne pojemniki na plastik czy szkło można dziś spotkać zarówno przy osiedlowych śmietnikach, jak i w centrach handlowych czy biurach. Potrzeba utylizacji śmieci stanowi inspirację dla wielu współczesnych inżynierów i projektantów, którzy prześcigają się w tworzeniu coraz doskonalszych metod przetwarzania i wykorzystywania recyklingowanych odpadów. Nieustannie pojawiają się również kolejne projekty sprzętów czy systemów ułatwiających i zachęcających do segregowania śmieci, jak np. WeRecycle – interaktywny kosz, stworzony przez specjalistów z Uniwersytetu w Georgii, który „uśmiecha się” kolorową diodą za każdym razem, gdy coś zostanie do niego wrzucone czy Bin-e – polski wynalazek, który sam rozpoznaje typ materiału wkładanego do kosza i automatycznie kieruje go do odpowiedniego pojemnika.

Selektywna zbiórka odpadów umożliwia zarówno pozyskiwanie odpadów przeznaczonych do recyklingu, jak i oddzielenie tych, które się do niego nie nadają. Z pozostałymi materiałami, jak i z odpadami z sortowni śmieci, można radzić sobie na dwa sposoby – poprzez składowanie lub spalanie. Choć z pozoru składowanie śmieci może wyda-



wać się mniej inwazyjną i bezpieczniejszą metodą, okazuje się, że wcale tak nie jest. Wysypiska śmieci stanowią ogromne zagrożenie dla środowiska – mogą prowadzić do skażenia wód gruntowych czy wybuchów szkodliwych gazów. Składowanie nie pozwala również na odzyskiwanie energii, którą pozyskać można dzięki... spalaniu.

Właśnie dlatego spalanie w nowoczesnych i bezpiecznych spalarniach rekomendowane jest przez specjalistów, jako najlepszy sposób utylizacji materiałów nieprzeznaczonych do recyklingu. Składowanie natomiast – zgodnie z zaleceniami UE – powinno być stosowane wyłącznie w ostateczności.

ELDIOM, CZYLI ELEKTRONICZNA DEKLARACJA INFORMACJI O MIESZANINACH – KOGO DOTYCZY?

System służy do informowania inspektora ds. substancji chemicznych o wprowadzonych do obrotu mieszaninach niebezpiecznych, np. mających właściwości wybuchowe lub mieszaninach stwarzających zagrożenie, np. działających toksycznie na organizmy wodne.

Rejestracji powinien dokonać ten, kto wytwarza na terytorium kraju mieszaninę niebezpieczną lub mieszaninę stwarzającą zagrożenie i wprowadza taką substancję do obrotu oraz sprowadza ją z zagranicy.

W przypadku wytworzenia mieszaniny w Polsce, informację należy przekazać najpóźniej w dniu wprowadzenia substancji do obrotu, a jeśli mieszanina jest sprowadzana z zagranicy, najpóźniej w dniu dostarczenia jej do Polski.

ELDIOM przed rejestracją mieszanin wymaga od każdego podmiotu utworzenia konta, zatem zbierane w systemie dane na temat produktów nie są ogólnodostępne. Zgłaszając daną mieszaninę, warto posiłkować się jej kartą charakterystyki, w której znajdziemy niezbędne informacje.

Pamiętajmy również o aktualizacji danych, w zakresie rejestrowanych mieszanin oraz o tym, że produkty niesklasyfikowane jako niebezpieczne nie podlegają zgłoszeniu.

PODSTAWA PRAWNA

Ustawa z dnia 25 lutego 2011 r. o substancjach chemicznych i ich mieszaninach (tekst ujedn. Dz.U. 2011 nr 63 poz. 322).



OCHRONA
ŚRODOWISKA

ASPEKTY ŚRODOWISKOWE VERSUS UMOWA NAJMU

Podpisując umowę najmu, należy zwrócić uwagę na to, czy z budynku i terenu zewnętrznego będzie korzystał zarówno najemca lub kilku najemców, jak i wynajmujący. Ma to istotne znaczenie z uwagi na potrzebę określenia obowiązków środowiskowych każdej ze stron.

Przy tworzeniu umowy ważne są takie kwestie, jak: odprowadzanie wody opadowej i roztopowej, dostawa wody i odprowadzanie ścieków bytowych oraz zagospodarowanie ścieków przemysłowych.

Umowa powinna również uwzględniać zapisy dotyczące wytwarzanych odpadów, w związku z prowadzoną działalnością zawodową, w tym odpadów komunalnych i powstających z utrzymania terenu zieleni. W umowie należy przewidzieć także kwestie związane z ogrzewaniem budynku, energią elektryczną oraz zamontowanymi urządzeniami klimatyzacyjnymi. Umowa powinna również regulować obowiązki dotyczące technicznego utrzymania, np.: studni, separatorów podczyszczających ścieki czy zbiorników bezodpływowych gromadzących nieczystości.

Ustalenie powyższych aspektów w umowie najmu ma znaczenie z uwagi na: uzyskiwanie decyzji administracyjnych, np. pozwoleń wodnoprawnych, wykonywanie badań ścieków i wody, wnoszenie opłat środowiskowych i składanie sprawozdań, uiszczanie opłat za usługi wodne, ponoszenie dodatkowych kosztów i realizację obowiązków, wynikających z użytkowania klimatyzacji czy korzystania ze zbiorników bezodpływowych lub separatorów.



Katarzyna Oćwieja

specjalista ds. ochrony
środowiska i zgodności
z prawem SEKA S.A.
Oddział Warszawa



ZAPRASZAMY DO
SKORZYSTANIA
Z OFERTY

Zapytania prosimy
kierować na
seka@seka.pl

CO TO JEST RODO?

TEKST: Redakcja

ILUSTRACJA: Tomasz Kaczkowski



To pytanie pojawia się w każdej firmie, instytucji czy organizacji, każda z nich bowiem musi stawić czoła wyzwaniom, jakie RODO za sobą niesie. Nowe przepisy dotyczą wszystkich podmiotów, które na terenie Unii Europejskiej w sposób zautomatyzowany przetwarzają dane. Przetwarzanie danych to wykonywanie operacji na danych osobowych, w tym: zbieranie, utrwalanie, przechowywanie, opracowywanie, zmienianie, udostępnianie i usuwanie, również w systemach informatycznych.

RODO podlega każdy przedsiębiorca, który prowadzi działalność w Unii Europejskiej. Może to być działalność w jakiegokolwiek formie prawnej: spółka, jednoosobowa działalność gospodarcza czy nawet oddział w Unii Europejskiej przedsiębiorcy mającego siedzibę poza Unią. Nie ma znaczenia narodowość osób, których dane osobowe są przetwarzane. Nie ma znaczenia to, gdzie są przetwarzane dane osobowe (gdzie znajdują się serwery) – czytamy w publikacji „Przewodnik po RODO” wydanej przez Ministerstwo Przedsiębiorczości i Technologii.

Ministerstwo w opublikowanym przewodniku wyjaśnia: *pisząc i mówiąc „RODO”, mamy na myśli rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych). Jest to akt prawny przyjęty przez Unię Europejską regulujący zasady ochrony danych osobowych – zastępuje dyrektywę 95/46/WE z 1995 r. RODO tym się różni od dyrektywy 95/46/WE, że nie będzie implementowane,*

czyli nie będzie trzeba przepisów RODO przyjąć w polskiej ustawie, jak to się dzieje w przypadku dyrektyw. RODO będzie bezpośrednio obowiązującym, będzie bezpośrednio stosowane i bezpośrednio skuteczne...

RODO jednak nie musi, a nawet nie powinno spędzać snu z powiek zarówno szefom firm, jak i pracownikom działów administracji, marketingu, sprzedaży, HR oraz innych. W odpowiedzi na potrzeby klientów SEKA S.A. przygotowała praktyczne szkolenie w formule e-learningu pt. „RODO w praktyce”.

Celem szkolenia jest zapoznanie uczestników z aktualnie obowiązującymi przepisami dotyczącymi ochrony danych osobowych. Dzięki temu przedsiębiorcy oraz ich pracownicy mają szansę zdobyć wiedzę na temat ochrony danych osobowych, zapoznać się z pożądanymi postawami oraz zachowaniami w tym obszarze, ale – co najważniejsze – szkolenie uczy stosowania obowiązujących przepisów w praktyce.

Dzięki udziałowi w szkoleniu pracownicy firmy będą mogli samodzielnie wdrożyć system zabezpieczania danych osobowych, tym samym przygotować przedsiębiorstwo do zmian obowiązujących od 25 maja 2018 r. Udział w szkoleniu będzie miał przełożenie na zwiększenie bezpieczeństwa danych osobowych oraz pozwoli uniknąć potencjalnych kar za naruszenie przepisów. Pracownicy będą mieli kompletną wiedzę na temat RODO i przygotują się do nadchodzących zmian, co z pewnością wpłynie pozytywnie na postrzeganie przedsiębiorstwa przez klientów, którzy są coraz bardziej świadomi swoich praw i wy-mogów dotyczących ochrony danych osobowych.



Przepisy dotyczące bezpieczeństwa i higieny pracy zmieniają się dynamicznie. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom naszych czytelników, stworzyliśmy systematycznie aktualizowaną bazę nowości w dziedzinie BHP.

Zapraszamy na stronę www.seka.pl

TOP 10 | AKTUALNOŚCI

OPRACOWANIE: Małgorzata Kochańska,
doradca prezesa SEKA S.A.

1. Jak przetrwać upały w biurze?

Gdy za oknem temperatura sięga powyżej 30°C, praca w biurze również może stać się uciążliwa. W takim czasie pracodawca powinien zadbać o odpowiednie i komfortowe warunki, może m.in.: doposażyć stanowiska pracy w wentylatory przenośne lub wiatraki, zasłaniać żaluzje czy rolety, otwierać okna w nocy.

2. BHP w hotelu

Zintegrowanie procedur, szkoleń zawodowych i BHP oraz konsekwentne utrzymywanie standardów jest gwarancją bezpieczeństwa w hotelu. W działalności hotelarskiej pracownicy są narażeni na oddziaływanie wielu czynników ryzyka, m.in.: obciążenie fizyczne, wysoki poziom hałasu, poślizgnięcia, potknięcia i upadki, substancje niebezpieczne.

3. Skuteczniejsza walka z firmami zanieczyszczającymi środowisko.

Ministerstwo Sprawiedliwości przygotowało projekt nowej ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych. Dzięki tym przepisom do wytoczenia sprawy nieuczciwej firmie wystarczy prokuratorskie ustalenie, że doszło w niej do popełnienia przestępstwa np. przeciwko środowisku naturalnemu.

4. Nuda w pracy może być niebezpieczna

Niedopasowanie zakresu obowiązków do zdolności i kwalifikacji pracownika może prowadzić do nudy w pracy. Praktyka pokazuje, że nuda prowadzi wprost do wypadków przy pracy. Zarządzanie czasem pracy to obecnie jedno z ważniejszych szkoleń, które pracodawca powinien ukończyć, by efektywnie wykorzystać potencjał każdego pracownika.

5. RODO – monitoring w miejscu pracy

Przepisy RODO uregulowały wreszcie kwestie związane z monitoringiem w miejscu pracy. Projekt ustawy przewiduje zmiany w Kodeksie pracy, które regulują, m.in.

kwestie: monitoringu terenu zakładu pracy i terenu wokół zakładu pracy, monitoringu poczty elektronicznej.

6. Sprzęt gaśniczy w poszczególnych typach zakładów pracy

Obiekty muszą być wyposażone w gaśnice, spełniające wymagania Polskich Norm dotyczących gaśnic. Wszystkie budynki użyteczności publicznej, zamieszkania zbiorowego, produkcyjne, magazynowe, zawierające pomieszczenia zagrożone wybuchem powinny być wyposażone w gaśnice, dostosowane do pożarów, jakie mogą wystąpić w danym obiekcie.

7. Zawał serca z przepracowania to wypadek przy pracy

Gdy pomiędzy nagłym zachorowaniem a warunkami pracy zachodzi związek przyczynowy – zdarzenie można uznać za wypadek przy pracy. Takie orzeczenie wydał sąd okręgowy w związku ze sprawą mężczyzny, który w lipcu 2014 r. przeszedł zawał serca w czasie pracy, gdy temperatura powietrza była bardzo wysoka.

8. Prace wzbronione młodocianym

Młodocianym, w rozumieniu Kodeksu pracy, jest osoba, która ukończyła 16 lat, a nie przekroczyła 18. Zabrania się zatrudniać młodocianych, m.in. do prac: związanych z nadmiernym wysiłkiem fizycznym, wymagających stale wymuszonej i niewygodnej pozycji ciała, zagrażających prawidłowemu rozwojowi psychicznemu i in.

9. Nowe działania w walce ze smogiem

„Krajowy pakiet czystego powietrza” to nowe działania w walce ze smogiem zapowiedziane przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. W ramach tego programu będzie można otrzymać aż 90% dofinansowania na termomodernizację domu jednorodzinnego. Takie działania mogą obniżyć koszty ogrzewania nawet o 70%.

10. Okulary ochronne o działaniu korekcyjnym

Nieodpowiednio dobrane okulary ochronne i/lub korekcyjne w dużym stopniu pogarszają pracę. Dobierając okulary do pracy, należy uwzględnić rodzaj czynności zawodowych, np. prace wymagające precyzji, warunki mikroklimatu oraz odległość oczu pracownika od elementów stanowiska pracy.

Międzynarodowe Targi Paliwowe – Stacja i Biznes Przyszłości – Wrocław 2018

**26-27 września 2018 r.,
Wrocław, Hala Stulecia
ORGANIZATOR: Information Market S.A.**

Międzynarodowe Targi Paliwowe – Stacja i Biznes Przyszłości – Wrocław 2018 to wydarzenie dedykowane głównie właścicielom stacji paliw, które jednocześnie realizuje cele biznesowe pozostałych uczestników rynku paliwowego. Swoim charakterem wychodzi daleko poza branżową imprezę targową. To biznesowy event stwarzający przedstawicielom branży okazję do nawiązania kontaktów, wymiany opinii i zapoznania się z najnowszymi rozwiązaniami oferowanymi dla rynku. Przedsięwzięciu towarzyszyć będzie specjalne wydarzenie w formule **Business Speed Dating Wrocław 2018**, skierowane do kupujących i sprzedających produkty, usługi i rozwiązania dla stacji paliw. Spotkanie ma na celu zebranie i skojarzenie w jednym miejscu i czasie konkretnych osób reprezentujących różne segmenty detalicznego rynku paliwowego, zainteresowanych nawiązaniem kontaktów handlowych. Business Speed Dating będzie miało charakter krótkich, 5-minutowych spotkań, przeznaczonych na osobiste zapoznanie się stron, przedstawienie ofert i wymianę danych kontaktowych.

Na stałe w programie dwudniowego wydarzenia zagościła ekspozycja myjni samochodowych. Już po raz czwarty zapraszamy Państwa do odwiedzenia **największej strefy myjni w Polsce**. Uczestnicy będą mieli okazję nie tylko poznać możliwości innowacyjne, ale też skorzystać z oferty edukacyjnej. Międzynarodowe Targi Paliwowe – Stacja i Biznes Przyszłości – Wrocław 2018 to doskonałe miejsce dla wszystkich zainteresowanych poprawą już działającej myjni oraz przedsiębiorców chcących dopiero zainwestować w ten segment.

Imprezie wystawienniczej towarzyszyć będą także **szkolenia, konferencje oraz warsztaty**. W tym roku podjęty zostanie m.in. temat elektromobilności na stacji paliw, odbędą się warsztaty franchisingowe oraz, już po raz ósmy, Spotkanie Branży Paliwowej – Polski Rynek Paliw 2018.



Zapraszamy na najszybciej rozwijającą się imprezę branżową do Wrocławia – miasta tętniącego życiem i najchętniej wybranego jako miejsce spotkań. Rozwinięta infrastruktura stolicy Dolnego Śląska zapewnia szybką i sprawną komunikację międzymiastową, nie tylko z wieloma miejscowościami w Polsce, ale także z większymi aglomeracjami za granicą.

Aktualne informacje dostępne są na stronie wydarzenia: www.targipaliwowe.pl

Więcej aktualności na stronie: www.seka.pl



Opierając się na wieloletnim doświadczeniu, stworzyliśmy kompletną ofertę szkoleń dopasowaną rodzajem i zakresem usług do najbardziej wymagających klientów

Zapraszamy na stronę www.seka.pl

Bezpłatne szkolenia z zakresu prewencji wypadkowej

Szkolenia dla pracodawców małych i średnich oraz mikroprzedsiębiorstw już funkcjonujących i tych rozpoczynających działalność w obszarach: przetwórstwo przemysłowe, handel, naprawa pojazdów samochodowych, opieka zdrowotna i pomoc społeczna, budownictwo, edukacja oraz transport i gospodarka magazynowa oraz innych.

Uczestnicy szkoleń zapoznają się z:

1. Przepisami dotyczącymi zasad BHP w wykonywanych przez nich rodzajach działalności i zawodach.
2. Zagrożeniami związanymi z wykonywaną przez nich pracą i metodami ochrony.
3. Postępowaniem w razie wypadku i w sytuacji zagrożenia.
4. Kształtowaniem nawyku prawidłowego reagowania na zagrożenia w sytuacjach nieprzewidzianych.
5. Sposobem zgłaszania zdarzeń potencjalnie wypadkowych.
6. Ogólnym znaczeniem bezpieczeństwa w pracy i w życiu prywatnym.

Każdy z uczestników szkolenia otrzyma imienny certyfikat lub zaświadczenie potwierdzające udział w szkoleniu.

Zgłoszenia: Oddział Lublin, tel. 81 464 16 30
e-mail: lublin@seka.pl | ul. Wolska 11, 20-411 Lublin

Przedstawiciel handlowy – bezpieczny kierowca

Przedstawiciel handlowy, ze względu na specyfikę pracy, często odbywa podróże służbowe. Z reguły w tym celu wykorzystuje samochód firmowy lub prywatny, by przewieźć produkty lub sprzęt firmowy. Największym zagrożeniem w jego pracy jest nadmierny pośpiech oraz stres, co prowadzi do wypadków.

Każdy pracownik, zanim przystąpi do pracy powinien zaznajomić się z przepisami i zasadami z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy. Obowiązek przeprowadzenia tego typu szkoleń spoczywa na pracodawcy, ponieważ to on jest odpowiedzialny za stan BHP w zakładzie pracy. W tym celu, na swój koszt, powinien on zorganizować obowiązkowe szkolenia BHP (wstępne i okresowe), które odbędą się w godzinach pracy i zakończą się egzaminem sprawdzającym.

Obecnie technologia umożliwia przeprowadzenie takich szkoleń w formie e-learningu. Oznacza to, że każdy pracownik – kierowca, może je odbyć w dogodnym dla siebie miejscu i czasie.

W odpowiedzi na potrzeby klientów stworzyliśmy dodatkowy moduł „Bezpieczna praca kierowcy”, który jest dostępny jako rozszerzenie szkolenia „BHP on-line” (dla managerów posiadających samochód służbowy, przedstawicieli handlowych czy innych pracowników korzystających na co dzień z samochodu służbowego).

Zgłoszenia: e-learningbhp@seka.pl

**OFERTY
PRACY**

SEKA S.A. systematycznie poszukuje nowych pracowników do oddziałów w całej Polsce. Aktualne informacje dostępne na stronie pod linkiem: www.seka.pl/kariera

**SPRAWDŹ
I APLIKUJ**



Zapraszamy do śledzenia kanału wideo SEKA S.A.
Aktualne informacje i porady.

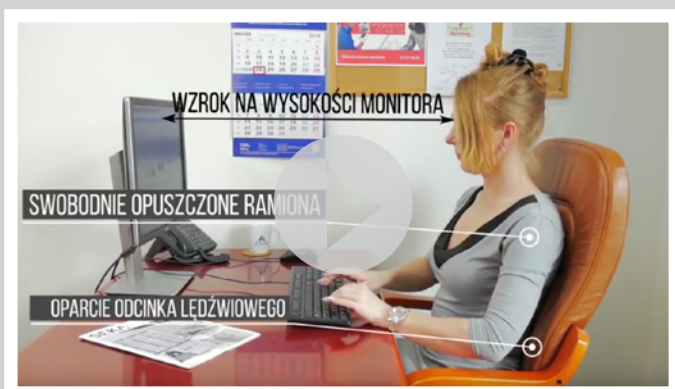
OPRACOWANIE: SEKA S.A.



1

Okrągła rocznica 30-lecia działalności SEKA S.A.

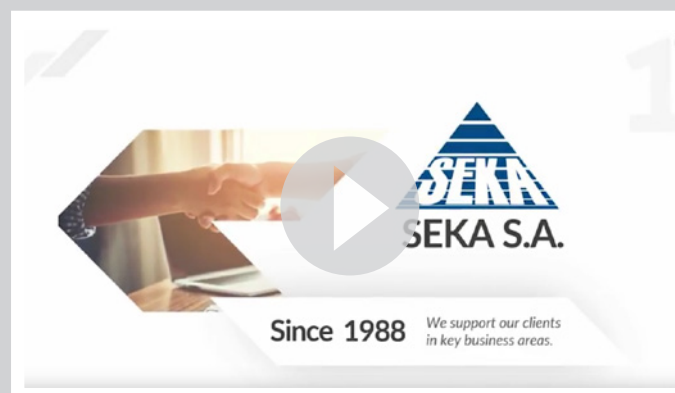
Jest nie tylko powodem do dumy, ale także okazją do podziękowań, podsumowań oraz impulsem do dalszego rozwoju i poszerzenia oferty biznesowej.



2

Ergonomia pracy przy komputerze - szkolenia SEKA S.A.

W ramach społecznej odpowiedzialności biznesu i z okazji Dni Bezpieczeństwa przekazujemy Wam film instruktażowy na temat ergonomii pracy przy komputerze.



3

SEKA S.A. company and services presentation

We service over 1050 permanent contracts with entities employing over 300 000 employees. We have trained over 1 000 000 people since the outset of our operations.

Aktualne filmy dostępne na kanale YouTube SEKA S.A.

Lider w zakresie nadzoru nad warunkami pracy

■ *Michał Sekunda,*
prokurent, dyrektor Działu Handlowego SEKA S.A.



Firma zmieniła się bardzo. Z warszawskiej, lokalnej marki wyrosliśmy na lidera ogólnopolskiego.

Jaki był Pana pierwszy dzień pracy w SEKA S.A.?

Pierwszego dnia nie pamiętam, ale pamiętam pierwsze dni, to było dokładnie 22 lata temu 7, 8, 9 marca 1996 r., wchodziła wtedy akurat nowelizacja kodeksu pracy. Robiliśmy duże szkolenia właśnie w tym temacie i przez 3 dni przeszkoliliśmy 600 osób. Każdego dnia na zajęciach mieliśmy 200 uczestników. Zapamiętałem wtedy taką jedną panią, która przyszła na salę szkoleniową, gdzie były wystawione stoły z kawą, herbatą, ciasteczkami. Pani elegancko otworzyła torbę i zamaszystym ruchem zagarnęła ciastka... To już więcej się nie powtórzyło, mam na myśli taką liczbę osób biorących udział w szkoleniu jednego dnia. To były takie czasy, kiedy firm szkoleniowych jeszcze nie było wiele, a i temat był chodliwy.

Czasy się zmieniły, SEKA S.A. również?

Firma zmieniła się bardzo. Z warszawskiej, lokalnej marki wyrosliśmy na lidera ogólnopolskiego. Pamiętam pierwszy oddział w Poznaniu, następnie oddział w Krakowie, Katowicach i kolejne... Swoją przygodę z firmą zaczynałem

w Dziale Szkoleń, jeździłem po całej Polsce z wykładowcami i ulotkami, a gdy powstały oddziały, to ich przedstawiciele powoli zaczęli przejmować te obowiązki.

Firma z trzydziestoletnim stażem to wiarygodna marka, w czym tkwi jej siła?

Siłą firmy są z pewnością jej pracownicy, i to każdego szczebla. Począwszy od osób, które obsługują szkolenia, poprzez osoby, które sprzedają nasze usługi, organizują szkolenia. Siłą są również nasi inspektorzy (w liczbie 220), jak również kadra zarządzająca, która rozwija strukturę przedsiębiorstwa. To pozwala naszej firmie być liderem w obszarach, którymi się zajmuje. Poza tym stale rozszerzamy naszą ofertę, a to umacnia nas na rynku.

Co dla Pana jest najważniejsze w pracy?

Prowadzę Dział Handlowy i przede wszystkim sprzedaję nadzór BHP, więc chyba ta usługa i bezpośredni kontakt z klientem są mi najbliższe. Mam możliwość rozmowy, przedstawienia tej kluczowej w naszej działalności usługi. Zawsze podkreślam, że to właśnie nadzór jest główną gałęzią usług SEKA S.A. Kontakt z klientem pozwala mi również aktywnie doradzać pracownikom oddziałów, podjąć decyzję, którego inspektora oddelegować do którego kontrahenta.

Co powinien usłyszeć ktoś, kto po raz pierwszy zetknie się z firmą SEKA S.A.?

Jesteśmy ogólnopolskim liderem w zakresie nadzoru nad warunkami pracy... A jeżeli dla kogoś pojęcie „nadzór nad warunkami pracy” może być nie do końca jasne, to po prostu największą w Polsce firmą zajmującą się BHP.

Jaka przyszłość czeka firmę za 30 lat?

Wyobrażam sobie, że będziemy działać już nie tylko na rynku polskim, ale także europejskim. Myślę, że to jest dobry kierunek rozwoju i wyzwanie.

Nowe doświadczenia zawodowe

■ *Barbara Szymańska-Kacprowicz,
księgowa SEKA S.A.*



SEKA S.A. rozwinęła się dzięki projektom, które zarówno firmie, jak i pracownikom bardzo dużo dały. Nie chodzi tylko o same zarobki, ale również o nowe doświadczenia zawodowe.

Jak Pani wspomina pierwszy dzień, miesiąc, rok pracy w SEKA S.A.?

Wspominam jak najlepiej. Pracę znalazłam, jak to się mówi „z ulicy” – weszłam i już zostałam. Najlepsza była moja pierwsza rozmowa o pracę z prezesem... W zasadzie nie dotyczyła w ogóle spraw merytorycznych, tylko prywatnych. Zostałam przyjęta na stanowisko bibliotekarki, ale bardzo szybko coś we mnie zauważono, przeniosłam się do Działu Księgowości i jestem tam już 9 lat.

Byłam po bardzo długiej przerwie zawodowej. W ogóle nie pracowałam prawie 10 lat i ten pierwszy miesiąc, rok były dla mnie stresujące, wdrożenie na nowo do pracy było ciężkie, ale też rozwijające i budujące. Ja – jako kobieta – dużo zyskałam na tym, że znalazłam pracę.

Jak zmieniała się firma na przestrzeni lat?

Bardzo dużo się wydarzyło w temacie projektów. SEKA S.A. rozwinęła się dzięki projektom, które zarówno firmie, jak i pracownikom bardzo dużo dały. Oczywiście nie chodzi tylko o same zarobki, ale również o nowe doświadczenia zawodowe.

W czym tkwi siła firmy, która działa już 30 lat i nadal się rozwija?

Na pierwszym miejscu postawiłabym naszego szefa, prezesa – bo to jest siła. A drugą siłą są pracownicy.

Co w działalności spółki najbardziej się dla Pani liczy?

Z pewnością szkolenia. Po pierwsze dlatego, że dają nam pracę, po drugie mają realny wpływ na rozwój rynku i ludzi, ich umiejętności i kwalifikacji.

Jakimi słowami można przedstawić firmę komuś, kto jej nie zna?

SEKA S.A. jest wyjątkowa, godna polecenia, tylko ją warto wybrać. Pod względem oferty szkoleniowej to najlepsza firma w Polsce.

Jak wyobraża sobie Pani spółkę za 30 lat?

To bardzo trudne pytanie, szczególnie dla mnie – tej, która zajmuje się tym, co tu i teraz, czyli przede wszystkim windykacją.

Historia firmy *w kadrach*

Lata 1988-1999



1991

Pamiętam, że warunki były bardzo skromne, w pokojach mieliśmy piece kaflowe opalane węglem, więc pracownicy rozpoczynali dzień od rozpalenia w piecu. Maciej Sekunda, prezes zarządu SEKA S.A.



1988

Pierwsza siedziba przy ul. Kłopotowskiego 36 w Warszawie. Firma rozpoczęła swoją działalność gospodarczą pod nazwą AMBIT Sp. z o. o. Zaczynaliśmy od świadczenia usług z zakresu doradztwa BHP.



1996

Dział Szkoleń przy ul. Orzeszkowej w czasie, gdy siedziba firmy znajdowała się przy ul. Owsianej.





Budowa siedziby, ul. Makowska 95

1999

Budowa siedziby przy ul. Makowskiej. Ogromne wyzwanie i radość z rozwoju firmy.



1999, Marlena Sekunda

1999

Po skromnych początkach firma przeniosła się do okazałego i świetnie wyposażonego budynku przy ul. Makowskiej 95.



1999, ul. Makowska 95



1999, pracownicy



1999, Sala szkoleniowa

1999

Gdy SEKA S.A. była pełnoletnia, a my byliśmy niewiele starsi od niej.



1999, Dział Prawny

Ludzie, BHP, nadzór, doradztwo!

■ *Iwona Gumienna,*
specjalista ds. outsourcingu SEKA S.A.



Siła firmy tkwi w ludziach, w pracownikach, którzy ją tworzą. W inspektorach, którzy pomnażają nasze sukcesy, a także w dyrektorach, kierownikach, prezesie.

Jak wspomina Pani początki pracy w SEKA S.A.?

Bardzo dobrze wspominam pierwszy dzień pracy. Było to jakieś 22 lata temu. Zostałam przyjęta dosyć ciepło, zwłaszcza przez dwóch dyrektorów Działu Nadzoru, bo tam zaczynałam. Byli to Andrzej Krzywdziński i Stanisław Dziedzic, świętej pamięci już zresztą. Oni mnie wprowadzali w arkana BHP, uczyli tego, jak mam pracować z ludźmi czy innymi firmami.

Zaczynaliśmy wtedy pracę z pagerami. Nie było jeszcze telefonów komórkowych, więc wszelkie informacje przepływały tą drogą. Pamiętam czasy, jak nasz mały zespół mieścił się przy ul. Owsianej i prezes, jadąc do pracy, przywoził nam ciacha. Takie mam pierwsze wspomnienia z tamtych czasów, firma była wtedy bardziej rodzinna.

Jak zmieniała się firma przez te lata?

SEKA S.A. zmieniła się znacznie. Zaczynaliśmy od małego przedsiębiorstwa, było nas niewiele. Mieliśmy siedzibę przy ul. Owsianej, część szkoleniową przy ul.

Orzeszkowej. Potem w 1996 r. nastąpił wielki „boom”, zmieniły się przepisy dotyczące BHP i służby BHP w przedsiębiorstwach, więc jak grzyby po deszczu zaczęły nam przybywać firmy do nadzoru. Wtedy również powstawały nasze oddziały. Jak zaczynałam pracę były trzy: Katowice, Kraków i Gdańsk, a potem z miesiąca na miesiąc było ich coraz więcej, aż do dzisiaj, kiedy mamy 19 oddziałów. Przybywało ludzi: inspektorów, pracowników i współpracowników.

Co jest największą siłą firmy?

Moim zdaniem siła firmy tkwi w ludziach, w pracownikach, którzy ją tworzą. W inspektorach, którzy pomnażają nasze sukcesy, a także w dyrektorach, kierownikach, prezesie.

Która z usług SEKA S.A. jest według Pani najważniejsza?

Oczywiście BHP, dlatego że pracuję w tym zakresie. Najpierw zaczynałam w Dziale Nadzoru, teraz jestem w Oddziale Warszawa, ale nadal zajmuję się outsourcingiem BHP, czyli wspomagam w rozliczaniu inspektorów, przekazywaniu informacji pomiędzy firmą a inspektorem. Współpracuję również z naszymi oddziałami w Polsce, zwłaszcza gdy pojawia się problem dotyczący obsługi naszego programu „Klient”.

Proszę kilkoma słowami przedstawić spółkę zupełnie obcej osobie?

Ludzie, BHP, nadzór, doradztwo!

Jak wyobraża sobie Pani firmę za kolejne 30 lat?

To bardzo odległy czas, pewnie będę już wtedy na emeryturze, ale mam nadzieję, że SEKA S.A. nie zmieni się w korporację, co jest tendencją na rynku. Pozostanie firmą rodzinną, w której ludzie będą dla siebie przyjaźni.

Solidna marka

■ *Łukasz Zaczkowski,*
członek Zarządu ds. operacyjnych SEKA S.A.



Staramy się uczyć na własnych błędach, nie chcemy popełniać tej samej pomyłki dwa razy. Uważam, że taka właśnie konsekwencja jest siłą naszej firmy.

Jak Pan wspomina pierwszy dzień, miesiąc, rok pracy w SEKA S.A.?

Byłem trochę podekscytowany, pierwszego dnia poznałem prezesa – właściciela firmy i swoją szefową. Dowiedziałem się, co nieco o swoich obowiązkach, gdzie będę siedział i pracował. Poznałem trochę nowych osób. Pojawiły się nowe wyzwania. Pierwszy miesiąc to był bardzo ciekawy i ekscytujący okres, poznawałem firmę, dostawałem nowe zadania. Gdy wspominałem pierwszy rok pracy w SEKA S.A., to myślę, że upłynął pod znakiem dużej różnorodności. Wiele się nauczyłem i dowiedziałem. Można powiedzieć, że dużo się wtedy działo.

Jakie zmiany dostrzega Pan w firmie na przestrzeni lat?

Przede wszystkim firma urosła. Robimy to, co robiliśmy,

tylko na zdecydowanie większą skalę. Pojawiły się nowe oddziały, komórki, ludzie. Dostosowujemy się do otoczenia, do tego jak świat się zmienia. Są to jednak zmiany ewolucyjne, a nie rewolucyjne.

W czym tkwi siła firmy, która już tak długo jest na rynku?

Myślę, że oprócz oczywistego stwierdzenia, że w jakości i solidności, to powiedziałbym, że w takiej konsekwencji i udoskonalaniu się. Staramy się uczyć na własnych błędach, nie chcemy popełniać tej samej pomyłki dwa razy. Uważam, że taka właśnie konsekwencja jest siłą naszej firmy.

Który zakres działalności jest najważniejszy dla klienta?

Myślę, że kompleksowy nadzór BHP to jest core business firmy SEKA S.A. – to robimy najdłużej. Te usługi są ważne z punktu widzenia klienta, dzięki nim dbamy o zdrowie i bezpieczeństwo ludzi, możemy realnie wpływać na otaczający świat, na to jak ludzie żyją i pracują.

Gdyby tak w jednym zdaniu streścić działalność firmy...

SEKA S.A. to solidna marka, która zapewnia bezpieczeństwo i wygodę we współpracy.

Jak wyobraża sobie Pan spółkę za 30 lat?

Trudna sprawa... Myślę, że zmiany postępują teraz coraz szybciej, świat, który nas otacza, za chwilę nie będzie taki sam. Poza podbojem kosmosu czy cyfryzacją i robotyzacją, myślę, że wydarzy się tyle rzeczy, o których teraz nie mamy pojęcia. Może będziemy audytować roboty i sprawdzać, czy poruszają się i pracują bezpiecznie... A może będziemy weryfikować pracę dronów, bo przecież też mogą powodować zagrożenie.

Historia firmy *w kadrach*

Lata 2000-2008



2000, Michał Sekunda na targach

2001

Nasze pierwsze działania marketingowe. Prezentacja oferty firmy podczas targów.



2000, podczas targów



15-lecie, Dzień Księgowości



15-lecie, Zalew Żegrzyński

2002

Zawsze znajdowaliśmy czas na spotkania po pracy we wspólnym gronie.



2002, spotkanie wigilijne

2003

15-lecie SEKA S.A. w Zegrzu nad Zalewem Żegrzyńskim. Nasze pierwsze spotkanie jubileuszowe na łonie natury. Miły wieczór w swobodnej atmosferze przy ognisku.



2004, Mińsk



2004, Mińsk

2004

Spotkanie w świątecznej atmosferze w Mińsku.



2007, ul. Paca 37

2007

Przeniesienie siedziby do biurowca przy ul. Paca 37. W związku z rozwojem firmy i zwiększeniem liczby pracowników konieczna stała się zmiana lokalizacji.



2008, wyróżnieni pracownicy



2008, tort jubileuszowy



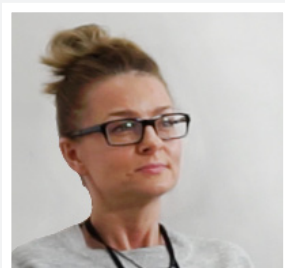
2008, wspólne świętowanie

2008

20-lecie SEKA S.A. w Serocku.

Przyszłość to e-learning

■ *Magdalena Jarczewska,*
asystent ds. obsługi szkoleń SEKA S.A.



Siłą firmy są usługi, na które jest zapotrzebowanie rynku. Szkolenia są po prostu potrzebne, ludzie chcą się rozwijać, mieć lepszą i bezpieczniejszą pracę.

Jak wspomina Pani początki pracy w SEKA S.A.?

Bardzo dobrze. Zostałam przedstawiona wszystkim pracownikom, poczułam się zaakceptowana. Pierwszy miesiąc minął raczej bezstresowo, później troszeczkę tego stresu było... Zmiana stanowiska pracy, awans, działało się dużo. Jestem w firmie już 9 lat i mam nadzieję na kolejne lata z tak dobrymi wspomnieniami.

Co zmieniło się w firmie w tym czasie?

SEKA S.A. z pewnością się rozwinęła. Zmienili się pracownicy, rozwinął się Dział Marketingu, co trzeba ocenić na plus. Firma zaczęła bardzo mocno dbać o tę część działalności.

Który z działów najbardziej się dla Pani liczy?

Pracuję w Oddziale Warszawa i zajmuję się obsługą szkoleń z zakresu BHP, dlatego najbliższe są mi usługi z obszaru bezpieczeństwa i higieny pracy.

SEKA S.A. jest już 30 lat na rynku i nadal się rozwija...

Siłą firmy są usługi, na które jest zapotrzebowanie rynku. Szkolenia są po prostu potrzebne, ludzie chcą się rozwijać, mieć lepszą i bezpieczniejszą pracę. Sukcesu nie byłoby jednak bez dobrych handlowców, a my mamy właśnie takie osoby, które starają się skutecznie sprzedać nasze usługi.

Czy SEKA S.A. jest firmą prorodzinną?

Jest to firma, która dba o swoich pracowników, każdy czuje się tu bezpiecznie. Pracując tutaj, nie bałabym się zakładać rodziny i powiększać jej, bo to jest dzisiaj bardzo ważne dla kobiet, aby mogły w poczuciu bezpieczeństwa urodzić dziecko i po urlopie macierzyńskim wrócić na swoje stanowisko pracy. Ponadto gwarantujemy bezpieczeństwo pracy, dobre stanowiska, godne wynagrodzenia.

A jakie są prognozy na przyszłość?

Myślę, że przyszłość firmy to e-learning. Ludzie będą chcieli szkolić się drogą elektroniczną. Już teraz widać, że to trend, który będzie się dynamicznie rozwijał.

Sięgamy po nowe obszary

■ *Marek Maszewski,*
dyrektor Działu Nadzoru SEKA S.A.



Możemy doradzać klientom w oparciu o najnowsze interpretacje i wytyczne. Nasza kadra rozwija się, dochodzą również nowi eksperci.

Jak zaczęła się Pana współpraca z firmą SEKA S.A.?

Można powiedzieć, że dwukrotnie rozpoczynałem pracę w firmie – 15 lat temu jako inspektor BHP, a przed 4 laty objąłem stanowisko dyrektora Działu Nadzoru. Pamiętam, jak na początku tej drogi, podczas rozmów z ówczesnym – obecnym prezesem i jego doradcami, onieśmielony opowiadałem bardzo dziwne rzeczy, więc cieszę się, że pomimo to zdobyłem wtedy uznanie i zaufanie. Pierwszy miesiąc spędziłem na praktykach oraz bardzo wielu spotkaniach z klientami i poznawaniu ich oczekiwań. Dla mnie, jako współpracującego z firmą inspektora, to był bardzo intensywny czas. Pierwszy rok wspominam jako okres przejmowania kolejnych zadań, nadzorów, coraz pełniejszego angażowania się w działania na rzecz firmy. Dużo lepiej pamiętam wydarzenia sprzed 4 lat. Występując w nowej funkcji, już dyrektora Działu Nadzoru, poznawałem nowe tematy, zgłębiałem problemy, z którymi przyjdzie się mierzyć na tym stanowisku. To był jednak bardzo ważny czas, praca od początku dawała mi dużo satysfakcji.

Jakie zmiany zauważył Pan w działalności firmy?

SEKA S.A. bardzo nam urosła. W początkowych latach mojej współpracy nowo powstałe oddziały dopiero się umacniały, nie były tak liczne jak teraz. Od tego czasu przybyło nam pracowników, poszerzyliśmy też paletę zadań. Stale powiększa się baza naszych klientów, sięgamy też po nowe obszary, takie jak na przykład zarządzanie bezpieczeństwem czy chociażby konserwacja sprzętu przeciwpożarowego.

W czym tkwi siła firmy z tak imponującym stażem?

Z tego, co obserwuję, to naszą siłą jest stałe uczenie się. Nieuniknione jest systematyczne podnoszenie kwalifikacji przez naszych specjalistów, co pozwala być zawsze na czasie i dobrze wykonywać powierzone zadania. Możemy doradzać klientom w oparciu o najnowsze interpretacje i wytyczne. Nasza kadra rozwija się, dochodzą również nowi eksperci. Myślę więc, że siła tkwi przede wszystkim w kadrze – naszych fachowcach, którzy potrafią utrzymać i rozwijać relacje z klientami firmy.

Co w działalności spółki najbardziej się dla Pana liczy?

Często bywa tak, że lubimy najbardziej to, na czym się znamy. Rozpoczynałem współpracę z firmą jako inspektor BHP, więc ta tematyka jest mi najbliższa. Najbardziej absorbującymi, a zarazem dającymi najwięcej satysfakcji obszarami są dla mnie: zagadnienia związane z nadzorem, obsługą klientów i szkoleniem pracowników u klientów, opracowywaniem stosownej dokumentacji. Równie ważną aktywnością jest przekazywanie wiedzy, dzielenie się doświadczeniami z innymi pracownikami, specjalistami z poszczególnych oddziałów w Polsce.

SEKA S.A. w jednym zdaniu to...

Najlepsza firma BHP w naszym kraju, z dobrymi perspektywami na ciągły rozwój.

Jak wyobraża sobie Pan przedsiębiorstwo za 30 lat?

To jest bardzo ciekawe pytanie w sytuacji, gdy przewidywanie tego, co będzie się działo w najbliższym roku, przy takiej zmienności rynku, jest niezwykle trudne. Ale jeśli miałbym pobawić się w proroka, to mogę powiedzieć: widzę firmę działającą już nie tylko w Polsce, ale również na rynkach zagranicznych, rozwijającą nowe obszary działalności na dużo większą skalę.

Historia firmy *w kadrach*

Lata 2009-2018



2008, Wigilia w WAT



2009, Nagrody dla pracowników



2011, Ostoja Rembertów

2011

Zakończenie budowy kameralnego osiedla mieszkaniowego „Ostoja Rembertów”, położonego w centrum Rembertowa przez Seka Investment Sp. z o.o.



2011, Spotkanie w falentach

2011

Debiut firmy na rynku New Connect.



2011, debiut na New Connect

2012

Uruchomienie pierwszej spawalni w budynku przy ul. Siennickiej.



2013, Jachranka

2013

25-lecie SEKA w Jachrance.
Wspólna zabawa
i czas na wspomnianie.



2013, 25-lecie SEKA S.A.



2013, 25-lecie SEKA S.A



2013, Wspólna Wigilia



2014, „Magazyn SEKA”

2014

Pierwsze wydanie „Magazynu SEKA”. Na jego łamach promujemy wiedzę o najnowszych trendach z obszaru BHP, ochrony środowiska, zarządzania bezpieczeństwem i szkoleń.



2018, rozpoczęcie budowy

2018

Rozpoczęcie budowy nowej siedziby firmy przy ul. Zabranieckiej 80. W pierwszej kolejności powstanie budynek, w którym będą odbywać się szkolenia zawodowe oraz hala szkoleniowa.

Duże przedsiębiorstwo

■ *Tomasz Dąbrowski,
specjalista ds. szkoleń SEKA S.A.*



*Jesteśmy jedną
z największych w Polsce
firm szkoleniowych,
posiadającą najwięcej
oddziałów – a to mówi
samo za siebie!*

Jakie były początki Pana pracy w SEKA S.A.?

To było już tak dawno, ale pamiętam, że zostałem dość sympatycznie przyjęty. Byłem jedynym mężczyzną w naszym dziale. Pierwszy rok minął bardzo pracowicie, organizowaliśmy wiele szkoleń, budowaliśmy spawalnię, tworzyliśmy nowe usługi, programy szkoleniowe. Było dużo pracy i intensywnie się wtedy uczyłem.

SEKA S.A. to teraz inna firma niż na początku Pana pracy?

Zmieniła się, to fakt. Podczas mojej pracy przewinięło się kilku dyrektorów, zmienił się prezes, wrócił też nowy – „stary” prezes. Firma zaczęła się rozwijać. Wygląda zdecydowanie inaczej niż w czasie, kiedy zaczynałem w niej pracować. Trzeba zauważyć, że na początku była bardziej rodzinna. Teraz to już tak nie wygląda, może nie przypomina korporacji, ale czuje się, że jest to duże przedsiębiorstwo.

W czym tkwi siła firmy?

Liczą się ludzie – po pierwsze prezes, następnie dyrekcja i oczywiście pani Ela Zadrozna, która napędza wszystko i pilnuje, aby działało się dobrze.

Co w działalności spółki jest dla Pana najważniejsze?

Oczywiście to, czym się zajmuję, czyli spawalnia. Dla mnie to najważniejsze miejsce w firmie. Organizuję i nadzoruję tam pracę, planuję szkolenia.

Co powiedziałby Pan o firmie zupełnie obcej osobie?

Najpierw zapytałbym, czy nas zna? A z tego co wiem, to jesteśmy bardzo znani na rynku. Jesteśmy jedną z największych w Polsce firm szkoleniowych, posiadającą najwięcej oddziałów – a to mówi samo za siebie!

Jak wyobraża sobie Pan to miejsce za 30 lat?

Aż tak daleko nie wybiegam myślą. W tym czasie z pewnością będę już na emeryturze [uśmiech]. Nie chciałbym, aby SEKA S.A. bardzo się zmieniła, jestem przekonany, że jeżeli zostanie taka, jaka jest, to będzie idealna.

Nastawieni na rozwój

■ *Marcin Lefek,*
dyrektor Działu Projektów Unijnych SEKA S.A.

Myślę, że siła jest przede wszystkim w pracownikach, ich doświadczeniu, chęci rozwoju i uczenia się. Obserwuję, że chociaż wciąż pojawiają się nowi pracownicy, to stały trzon kadrowy, w postaci osób, które długo pracują w firmie jest siłą napędową SEKA S.A.

Jak Pan trafił do firmy?

Byłem bardzo ciekawy, jak tam jest. To było drugie miejsce, w którym podjąłem pracę w Warszawie. Wcześniej pracowałem w mniejszej firmie i interesowało mnie, jak działa takie duże przedsiębiorstwo, jakim w moim odczuciu była wtedy SEKA S.A. Miałem nadzieję, że będę mógł się tam rozwinąć, a ponieważ zdobyłem doświadczenie na polu projektów unijnych, to chciałem je pogłębiać.

Co najbardziej ceni Pan w swojej pracy?

Najbliższe są mi projekty unijne, którymi zajmuję się na co dzień, a także szkolenia. Lubię pracować z ludźmi, dlatego szkolenia i kontakt z osobami pochodzącymi z różnych grup społecznych, zawodowych są dla mnie bardzo satysfakcjonujące.

Jak zmieniała się firma na przestrzeni lat?

Z pewnością się rozwinęła. Coraz więcej osób w niej pracuje i rośnie liczba oddziałów. W tej dziedzinie, którą ja się zajmuję, czyli projektów unijnych, również widać rozwój. Od czasu, kiedy się pojawiłem, zwiększyła się liczba prowadzonych przez nas projektów. Dlatego patrzę z nadzieją w przyszłość i wierzę, że firma będzie się tak dalej rozwijać.

Na czym polega siła spółki?

Myślę, że siła jest przede wszystkim w pracownikach, ich doświadczeniu, chęci rozwoju i uczenia się. Obserwuję, że chociaż wciąż pojawiają się nowi pracownicy, to stały trzon kadrowy, w postaci osób, które długo pracują w firmie jest siłą napędową SEKA S.A.

SEKA S.A. to firma sukcesu?

Jeżeli będziemy działać tak, jak przez ostatnie 30 lat, czyli z nastawieniem na rozwój, to będzie można mówić o sukcesie. Z pewnością w przyszłości będziemy dostosowywać się do nowych technologii, trendów, na przykład w obszarze szkoleń.

Jak przedstawiłby Pan swój zespół zupełnie obcej osobie?

Jesteśmy firmą działającą od 30 lat, z bogatym doświadczeniem i szerokim wachlarzem usług. Myślę, że w dalszym ciągu mamy potencjał rozwojowy, a do tego jesteśmy przyjaźni dla pracowników.

30 lat minęło

Spotkanie jubileuszowe
w Jachrance



Spotkanie jubileuszowe, zorganizowane z okazji 30-lecia firmy SEKA S.A. było okazją do integracji pracowników na co dzień rozsiadanych po całej Polsce w 19 oddziałach firmy. Uroczysta gala oraz inne atrakcje były czasem wymiany doświadczeń i budowania pozytywnych relacji.



Podsumowania, wspomnienia, ale również plany na przyszłość zdominowały wystąpienia i dyskusje uczestników spotkania jubileuszowego. Trzydzieści lat działalności SEKA S.A. to moment, który z pewnością zostanie w pamięci wszystkich pracowników firmy.



Aktywność fizyczna sprzyja integracji oraz jest częścią higienicznego i bezpiecznego środowiska pracy, dlatego też podczas spotkania jubileuszowego goście z zaangażowaniem uczestniczyli w programie zajęć edukacyjno-sportowych.



Ukazuje się od 1949 roku

przyjaciel przy pracy

Laureat nagrody im. Haliny Krahelskiej

WWW.PRZYJACIELPRZYPRACY.PL
PRENUMERATA@PRZYJACIELPRZYPRACY.PL
(48) 384 56 55
500 679 568



ZAMÓW PRENUMERATĘ

MIESIĘCZNIKA

PRZYJACIEL PRZY PRACY

NA 2018 ROK

ZNIŻKA
DLA STAŁYCH
PRENUMERATORÓW

15%

ZAKRES TEMATYCZNY CZASOPISMA

- Prawo pracy
- BHP - dobre praktyki
- Systemy zarządzania BHP
- Ergonomia
- Edukacja w zakresie BHP
- Medycyna pracy
- Ochrona środowiska
- Rozwiązania technologiczne
- Zagrożenia w miejscu pracy (biologiczne, chemiczne, stres, obciążenie układu mięśniowo-szkieletowego id.)
- Przykłady dobrych praktyk BHP
- Relacje z najważniejszych wydarzeń i spotkań branżowych

WYBIERZ PAKIET

DLA SIEBIE (CENY BRUTTO)

ROK 2018 184,80 zł

I PÓŁROCZE 2018 - 100,80 zł

II PÓŁROCZE 2018 - 84,00 zł

I KWARTAŁ 2018 - 50,40 zł

II KWARTAŁ 2018 - 50,40 zł

III KWARTAŁ 2018 - 33,60 zł

IV KWARTAŁ 2018 - 50,40 zł

99,00 zł
/rok

PRENUMERATA ELEKTRONICZNA

- » Dostęp do e-wydań miesięcznika i wszystkich płatnych treści na stronie 24h/dobę
- » Archiwum zakupionych wydań
- » Treści dostępne na urządzeniach mobilnych

PRZYJACIEL PRZY PRACY W LICZBACH

wydań

11

rocznie

niemal

60

stron każde wydanie

niemal

70

lat na rynku

nakład do

5 000

każdego wydania

niemal

15 000

czytelników co miesiąc

Zamówienia przyjmujemy na adres e-mail: prenumerata@przyjacielprzypracy.pl
oraz poprzez formularz na naszej stronie internetowej dostępny w zakładce „Prenumerata”.



Na rynku od 1988 r.

SEKA S.A. | Dostarczamy uzupełniające się usługi w zakresie obowiązkowych zadań firm, w każdym mieście Polski.



19

ODDZIAŁÓW

225

SPECJALISTÓW

1050

STAŁYCH
UMÓW

5400

ZAKŁADÓW PRACY
W NADZORZE



Usługi bhp i ppoż.



**Ochrona
środowiska**



**Szkolenia i uprawnienia
zawodowe**



**Outsourcing
szkoleń**



**Obsługa
kadrowo-płacowa**



**Projekty
unijne**



**Doradztwo
z prawa pracy**



**Zarządzanie
bezpieczeństwem**

JESTE ŚMY BLISKO CIEBIE, ODDZIAŁY:

Białystok, Bielsko-Biała, Bydgoszcz, Gdańsk, Gorzów Wielkopolski,
Katowice, Kielce, Koszalin, Kraków, Lublin, Łódź, Olsztyn, Opole,
Poznań, Rzeszów, Szczecin, Toruń, Warszawa, Wrocław.